

UZASADNIENIE

B. C. (1) oskarżony został o to, że:

I. w bliżej nieustalonym okresie do dnia 27 listopada 2015 r. w Z. – K. w pomieszczeniach piwnicznych na posesji na posesji przy ul. (...) wbrew przepisom Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wspólnie i w porozumieniu z B. C. (2), z góry powziętym zamiarem, w sposób ciągły, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wytwarzał środki odurzające w postaci marihuany w ten sposób, że profesjonalnie z użyciem specjalistycznego oświetlenia, substancji do nawozu roślin i z zapewnieniem właściwej wentylacji i wilgotności, prowadził uprawę konopi innych niż włókniste, przy czym w dniu 27.11.2015 r. uprawa ta składała się z 119 sztuk krzewów o wysokości od 18 cm do 57 cm w fazie dojrzewania kwiatostanów, przy czym z wcześniej wyhodowanych roślin ściął i wysuszył część uprawy uzyskując nie mniej niż 3140 grama brutto marihuany, a uprawa ta mogła dostarczyć, po zebraniu owocu i jego wysuszeniu znacznej ilości środka odurzającego,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 w zw. z art.63 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.11§2 kk i art. 12 kk;

II. w dniu 27 listopada 2015 r. w mieszkaniu położonym w Z. – K. przy ul. (...) wbrew przepisom Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wspólnie i w porozumieniu z B. C. (2), posiadał w dwóch workach foliowych znaczną ilość środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 2017,68 gramów brutto oraz 280 sztuk woreczków foliowych z napięciem strunowym, wagę elektroniczną, młynek i tym samym, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej czynił przygotowania do wprowadzenia tych narkotyków do obrotu,

tj. o czyn z art.62 ust. 2 w zw. z art.57 ust. 2 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.11§2 kk;

III. w dniu 22 listopada 2015 r. w Z., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, udzielił R. K. środka odurzającego w postaci marihuany w ilości nie mniejszej niż 10 gram brutto za kwotę 250 zł,

tj. o czyn z art.59 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

B. C. (2) oskarżony został o to, że:

IV. w bliżej nieustalonym okresie do dnia 27 listopada 2015 r. w Z. – K. w pomieszczeniach piwnicznych na posesji przy ul. (...) wbrew przepisom ustawy z dnia 29.07.205 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wspólnie i w porozumieniu z B. C. (1), ze z góry powziętym zamiarem, w sposób ciągły, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wytwarzał środki odurzające w postaci marihuany w ten sposób, że profesjonalnie z użyciem specjalistycznego oświetlenia, substancji do nawozu roślin i z zapewnieniem właściwej wentylacji i wilgotności, prowadził uprawę konopi innych niż włókniste, przy czym w dniu 27.11.2015 r. uprawa ta składała się z 119 sztuk krzewów o wysokości od 18 cm od 57 cm w fazie dojrzewania kwiatostanów, przy czym z wcześniej wyhodowanych roślin ściął i wysuszył część uprawy uzyskując nie mniej niż 3140 gramów brutto marihuany, a uprawa ta mogła dostarczyć, po zebraniu owocu i jego wysuszeniu znacznej ilości środka odurzającego,

tj. o czyn z art.52 ust. 2 w zw. z art.63 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.11§2 kk i art. 12 kk;

V. w dniu 27 listopada 2015 r. w mieszkaniu położonym w Z.- K. przy ul. (...) wbrew przepisom ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wspólnie i w porozumieniu z B. C. (1), posiadał w dwóch workach foliowych znaczną ilość środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 2017,68 gramów brutto oraz 280 sztuk woreczków foliowych z napięciem strunowym, wagę elektroniczną, młynek i tym samym, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej czynił przygotowania do wprowadzenia tych narkotyków do obrotu,

tj. o czyn z art.62 ust. 2 w zw. z art.57 ust. 2 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.11§2 kk.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, po rozpoznaniu sprawy karnej obejmującej przytoczone powyżej oskarżenie, **wyrokiem z dnia 7 grudnia 2017 r. o sygn. II K 53/17**, orzekł w ten sposób, że:

1. W odniesieniu do czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, uznaje oskarżonego B. C. (1) winnym tego, że w bliżej nieustalonym okresie od początku listopada 2015r. do dnia 27 listopada 2015 roku w pomieszczeniach piwnicznych budynku znajdującego się na posesji przy ul. (...) w Z. - K. działając wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej prowadził uprawę konopi innych niż włókniste składającą się w ostatnim dniu ze 119 sztuk krzewów o wysokości od 18 cm do 57 cm, która mogła dostarczyć znaczną ilość , tj. 617,61 gram środka odurzającego w postaci marihuany o wartości rynkowej nie mniejszej niż 15 425 PLN , tj. przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to, na podstawie art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych po 25 (dwadzieścia pięć) złotych każda;
2. W odniesieniu do czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku uznaje oskarżonego B. C. (1) winnym tego, że w bliżej nieustalonym okresie od początku listopada 2015 roku do dnia 27 listopada 2015r. w mieszkaniu położonym w Z. – K., przy ul. (...) , wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał znaczną ilość , tj. 3233,25 gram netto środka odurzającego w postaci marihuany, z przeznaczeniem do jej dalszej dystrybucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to, na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 25 (dwadzieścia pięć) złotych każda;
3. Uznaje oskarżonego B. C. (1) winnym popełnienia czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych po 25 (dwadzieścia pięć) złotych każda;
4. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. łączy orzeczone wobec oskarżonego B. C. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności i kary grzywny i w ich miejsce wymierza karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 25 (dwadzieścia pięć) złotych każda;
5. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego B. C. (1) przepadek na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych;
6. W odniesieniu do czynu opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku uznaje oskarżonego B. C. (2) winnym tego, że w bliżej nieustalonym okresie od początku listopada 2015 roku do dnia 27 listopada 2015 roku w Z. – K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił swojemu synowi B. C. (1) pomocy do prowadzenia wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii uprawy konopi innych niż włókniste składającej się w ostatnim dniu ze 119 sztuk krzewów o wysokości od 18 cm do 57 cm, która mogła dostarczyć znaczną ilość , tj. 617,61 gram środka odurzającego w postaci marihuany o wartości rynkowej nie mniejszej niż 15 425 PLN , w ten sposób iż udostępnił mu w tym celu pomieszczenia piwniczne budynku przy ul.(...) wraz z dostępem do instalacji wodnej i elektrycznej tj. przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności , a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych po 40 (czterdzieści) złotych każda;

7. Uniewinnia oskarżonego B. C. (2) od popełnienia czynu opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku i w tym zakresie kosztami procesu obciąża Skarb Państwa;

8. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności zalicza okresy ich rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie:

- oskarżonemu B. C. (1) od dnia 1 grudnia 2015r. godz. 16:00 do dnia 16 lutego 2016 roku godz. 15:45,

- oskarżonemu B. C. (2) od dnia 27 listopada 2015r. godz. 19:15 do dnia 12 lutego 2016 roku godz. 12:20;

9. Na podstawie art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr IV/853/16/N pod pozycją 10-16 na karcie 440 akt sprawy, w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr V/760/16/P pod pozycją 17 na karcie 442 akt sprawy, w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr VII/944/16/P pod pozycją 21 na karcie 496 akt sprawy, w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr VIII/945/16/P pod pozycją 25-27 na karcie 498 akt sprawy, w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr IX/946/16/P pod pozycją 28 na karcie 500 akt sprawy, w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr X/31/17/N pod pozycją 29 na karcie 590 akt sprawy, w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr XI/2/17/P pod pozycją 30-60 na karcie 593-595 akt sprawy;

10. Na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca K. L. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr VII/944/16/P pod pozycją 18-20 na karcie 496 akt sprawy;

11. Na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka od oskarżonych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej nawiązki w kwocie po 500 zł;

12. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. M. (1) kwotę 1476 złotych (w tym VAT) tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu;

13. Na podstawie art. 627 kpk, art. 633 kpk, art. 2 ust. 1 pkt. 4 i 5 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania :

- od B. C. (1) w kwocie 2.432 złotych , w tym opłatę w kwocie 900 złotych

- od B. C. (2) – w kwocie 3.788 złotych, w tym opłatę w kwocie 780 złotych.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego B. C. (1), działający na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa adwokat W. M. (2), wyrok ten zaskarżył w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając rażąco surowość kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności, bez należytego uwzględnienia dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k.

Podnosząc ten zarzut, apelujący obrońca wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez orzeczenie za czyny opisane w pkt 1, 2 i 3 części rozstrzygającej wyroku kar jednostkowych po jednym roku pozbawienia wolności i orzeczenie kary łącznej jednego roku pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego B. C. (2), wyznaczony mu z urzędu adwokat W. M. (1), wyrok ten zaskarżył w całości zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, iż skarżony B. C. (2) udzielił pomocy swojemu synowi B. C. (1) do prowadzenia uprawy konopi (innych niż włókniste) udostępniając mu pomieszczenia piwniczne budynku przy ul. (...) Z. - Krepie, podczas gdy syn B. C. (1)

był domownikiem tej nieruchomości i dysponował nią bez ograniczeń; a zarazem poprzez uznanie, iż wystarczającym dowodem winy oskarżonego B. C. (2) jest to, że jest on właścicielem w/w nieruchomości,

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na tym, że Sąd I instancji dokonał wybiórczej i jednostronnej oceny dowodów, opisując dowody osobowe i przyjmując je za wiarygodne i mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych, nie wskazał jakie ustalenia oparł na tych dowodach, dokonując zarazem ustaleń pozbawionych podstaw w materiale dowodowym,

Z ostrożności procesowej zaskarżonemu wyrokowi zarzucił ponadto:

III. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 18 § 3 k.k. w zw. a art. 20 k.k. w zw. z art. z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wynikającą z bezpodstawnego przyjęcia, że pomocnictwo wyraża się w możliwości udostępnienia pomieszczenia piwnicznego domownikowi, bez objęcia porozumieniem i zgodą okoliczności stanowiącej znamię typu kwalifikowanego przestępstwa z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

Z najdalej posuniętej ostrożności procesowej, apelujący obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzucił także rażącą niewspółmierność (surowość) kary pozbawienia wolności, przy zastosowaniu wadliwych kryteriów jej wymiaru.

Podnosząc przytoczone zarzuty, apelujący obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie B. C. (2) od czynu zarzucanego mu w pkt IV. wyroku, ewentualnie o zmianę jego kwalifikacji na czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzeniu oskarżonemu B. C. (2) kary w dolnej granicy zagrożenia ustawowego, a w szczególności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie przez znaczne złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności przy niezmienionej kwalifikacji prawnej czynu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje okazały się częściowo zasadne i to wyłącznie w zakresie odnoszącym się do rozstrzygnięcia o karze.

Zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcie w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonych, zakwestionowane zostało apelacją jego obrońcy jedynie w odniesieniu do oskarżonego B. C. (2).

Odnosząc się do wymienionej apelacji, w pierwszej kolejności zauważyć należało, że podniesione w niej zarzuty dotyczące sprawstwa i winy oskarżonego B. C. (2), jak również uzasadniające je wywoły apelującego, pomimo zakwalifikowania ich zarówno jako zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i błędu w ustaleniach faktycznych, a także – zarzutu ewentualnego – obraży prawa materialnego, sprowadzały się w swej istocie do prostej polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd I instancji. Apelujący bowiem kwestionował sądową oceną dowodów potwierdzających sprawstwo oskarżonego, nie wskazując de facto konkretnych uchybień w procedowaniu Sądu, a ograniczając się do zarzucenia naruszenia generalnych zasad procesowych, bądź też powołując się na uchybienia co prawda skonkretyzowane, ale rzeczywiście nieistniejące.

Apelujący dostrzegał zatem wadliwość postępowania dowodowego – a w rezultacie ustaleń faktycznych – tam, gdzie wynik sądowej oceny dowodów różnił się od jego własnej. Poza ową prostą polemiką z wynikiem oceny dowodów, apelujący ograniczył się do wytknięcia błędów w ustaleniach faktycznych, dla wykazania których przedstawił argumentację sprowadzającą się do forsowania własnej wersji zdarzeń objętych postępowaniem karnym, w szczególności interpretacji okoliczności czynu przypisanego oskarżonemu, opartej na prostej afirmacji jego stanowiska procesowego. Apelujący nie baczył przy tym, że to właśnie jego wersja zdarzeń – w przeciwieństwie do tej przyjętej przez Sąd Okręgowy – nie znajdowała potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Oczywiście bezzasadne okazało się stanowisko wyrażone w omawianej apelacji, jakoby w przedmiotowej sprawie dojsć miało do pominięcia przez Sąd I instancji części dowodów (w ocenie apelującego – o korzystnej dla oskarżonego

wymowie) oraz do niewyjaśnienia podstawy dowodowej zaskarżonego orzeczenia (zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k.). Jakkolwiek apelujący nie skonkretyzował dowodów, które pominać miał Sąd I instancji, a z których wynikać miały korzystne dla oskarżonego okoliczności, stwierdzić należało – w oparciu o lekturę uzasadnienia zaskarżonego wyroku – że żaden z wprowadzonych do procesu dowodów nie został przez Sąd I instancji pominięty na etapie dokonywania oceny materiału dowodowego. O pominięciu dowodu można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd przeprowadziwszy dowód na rozprawie, nie poddaje go następnie ocenie w procesie wyrokowania. Tymczasem Sąd I instancji odniósł się do wszystkich wprowadzonych do procesu dowodów – także tych niepotwierdzających sprawstwa oskarżonego B. C. (2) – poddał je analizie i dał temu wyraz w uzasadnieniu rozstrzygnięcia. Jedynie wynik dokonanej przez Sąd oceny dowodów, różnił się od wniosków forsowanych przez obronę. Autor apelacji w sposób oczywiście mylny utożsamiał zatem sytuację pominięcia danego dowodu, z przypadkiem różnicy w jego ocenie.

Nie mogło być zatem mowy o pominięciu przez Sąd I instancji wyjaśnień wymienionego oskarżonego oraz tych części wyjaśnień jego syna, w których obaj negowali jakikolwiek udział tego pierwszego w uprawie konopi. Sąd I instancji dokonał drobiazgowej oceny wyjaśnień obu oskarżonych (vide: str. 4-10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), wyraźnie wskazując, które fragmenty tych wyjaśnień – i dlaczego – uznał za niewiarygodne. Przedmiotowa sytuacja nie dotyczyła zatem pominięcia dowodu o korzystnej dla oskarżonego wymowie, ale uznania tego dowodu w owej części za niewiarygodny. Przy czym taka ocena, dokonana przez Sąd I instancji okazała się w pełni prawidłowa.

Słusznie zatem Sąd I instancji nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego B. C. (1) w zakresie, w jakim przeczył on jakiegokolwiek wiedzy swojego ojca o prowadzonej w jego domu uprawie konopi. Zauważyć należało, że Sąd I instancji nie wzbraniał się przed uwzględnieniem na korzyść oskarżonego B. C. (2) tych fragmentów relacji procesowych jego syna, w których przeczył on czynnemu udziałowi swojego ojca w uprawie konopi, czy też jego współsprawstwu w zakresie posiadania marihuany. W tych przypadkach – jak trafnie wskazał Sąd I instancji – brak było podstaw dowodowych nie tylko wprost potwierdzających sprawstwo B. C. (2), ale nawet takich, które w sposób racjonalny wykluczałyby wątpliwości, co do jego sprawstwa. Wbrew stanowisku apelacji – odmiennie rzecz się miała w odniesieniu do zachowań oskarżonego B. C. (2) przypisanych mu przez Sąd I instancji w pkt 6 zaskarżonego rozstrzygnięcia. W tym bowiem wypadku, zgromadzone w sprawie dowody jednoznacznie wykluczały brak pełnej świadomości, wiedzy i zgody oskarżonego B. C. (2) w przedmiocie prowadzonej w jego domu uprawy konopi.

I tak – jak słusznie wskazał Sąd I instancji – z zeznań świadków, policjantów dokonujących zatrzymania oskarżonego B. C. (2) i przeszukania jego domu w dniu 27 listopada 2015 r., wynikało, że oskarżony ten, zwlekał z wpuszczeniem funkcjonariuszy policji do środka, próbując w tym czasie ukryć uprawę konopi poprzez zamknięcie okna w piwnicy, gdzie uprawa ta się znajdowała. Wynikało stąd, że oskarżony nie tylko doskonale wiedział o prowadzonej w piwnicy uprawie, ale też nie chciał aby została ujawniona organom ścigania. Wobec tych okoliczności – wynikających z zeznań wymienionych świadków – nie sposób przyjąć zaś, jak chciał apelujący obrońca, jakoby oskarżony nie obejmował swoją wolą i zamiarem prowadzenia uprawy konopi przez jego syna. Jak trafnie wskazał Sąd I instancji – to oskarżony B. C. (2) był właścicielem domu, w którym prowadzona była uprawa. Pomimo zatem, że jego syn od dzieciństwa zamieszkiwał wraz z nim w tym domu, to od woli i decyzji właściciela zależało, w jaki sposób użytkowane będą pomieszczenia domu. Nie sposób przyjąć bowiem – jak sugerował obrońca – jakoby B. C. (1) prowadził w piwnicy domu uprawę konopi, w sytuacji gdyby jego ojciec się temu sprzeciwił. Brak takiego sprzeciwu, przy jednoczesnej pełnej świadomości oskarżonego B. C. (2) co do faktu prowadzenia uprawy, nakazywały przyjąć, że udostępnienie piwnicy na potrzeby owej uprawy było zgodne z wolą i zamiarem wymienionego. Podkreślenia wymagało przy tym, że zamiar ten dotyczył udostępnienia synowi piwnicy właśnie w celu prowadzenia uprawy konopi nie zaś dla potrzeb jakiegokolwiek innej aktywności. Jak bowiem wskazano powyżej, oskarżony ten nie tylko dysponował pełną wiedzą o prowadzonej w jego domu uprawie, ale też nie chciał jej ujawnienia. W pełni zatem prawidłowo Sąd I instancji w oparciu o wskazane okoliczności odtworzył zamiar oskarżonego B. C. (2) w zakresie udzielenia synowi pomocy w uprawie konopi właśnie poprzez udostępnienie mu w tym celu piwnicy wraz z niezbędnymi dla prowadzenia uprawy mediami. Sąd I instancji – wbrew przekonaniu apelującego – dysponował zatem wystarczającymi i koniecznymi podstawami faktycznymi do zakwalifikowania zachowań oskarżonego B. C. (2) jako pomocnictwa w rozumieniu art. 18 § 3 k.k.

Podkreślenia wymagało, że opisanym powyżej okolicznościom, w oparciu o które Sąd I instancji w sposób racjonalny odtworzył zakres zachowań sprawczych i zamiaru oskarżonego B. C. (2), apelujący obrońca przeciwstawił wyłącznie własne subiektywne stanowisko, bazujące na prostej afirmacji stanowiska procesowego oskarżonego. Tymczasem w zestawieniu z zaprezentowanymi powyżej okolicznościami, przeczenie przez oskarżonego dokonaniu zarzuconych mu czynności sprawczych, zasadnie uznane zostało przez Sąd I instancji za realizację linii obrony, nie zaś prawdziwą relację o faktach. Wbrew zaś oczekiwaniom apelującego – jak była już o tym mowa – kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku wykazała, że to ocena dowodów (w tym wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków) dokonana przez Sąd I instancji, nie zaś zaprezentowana przez obronę, spełniała wymogi oceny swobodnej. Przeczyło to zasadności wytkniętego w apelacji zarzutu naruszenia generalnej zasady procesowej ujętej w art. 7 k.p.k.

Wzgląd na opisane powyżej okoliczności czynił zatem niezasadnym podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji procedury w zakresie odtwarzania i analizy podstaw dowodowych zaskarżonego rozstrzygnięcia, a w konsekwencji – także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Ten ostatni bowiem może okazać się skuteczny wyłącznie w sytuacji uprzedniego wykazania przez apelującego błędów w zakresie procedowania i rozumowania Sądu I instancji.

Nie sposób podzielić też stanowiska apelującego obrońcy, jakoby w przypadku oskarżonego B. C. (2) możliwe było ewentualne przypisanie mu pomocnictwa wyłącznie do czynu uprawiania konopi w jego typie podstawowym z art. 63 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nie zaś w postaci kwalifikowanej tego czynu, ujętej w ust. 3 tegoż artykułu. Oskarżony bowiem udostępniał synowi piwnicę w celu prowadzenia konkretnej – a nie jakiegokolwiek – uprawy konopi. Wskazać przy tym należało, że oskarżony przebywając w piwnicy – co było faktem bezspornym – dokładnie znał rozmiar prowadzonej uprawy, w tym ilość uprawianych roślin i ich wygląd. Przyjąć zatem należało, że był on świadomy tego, że z uprawy obejmującej 119 krzewów konopi możliwe będzie uzyskanie marihuany w ilości wystarczającej do odurzenia się kilkudziesięciu osób, a zatem ilości znacznej w rozumieniu art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wykluczało to zasadność podniesionego w apelacji zarzutu ewentualnego naruszenia prawa materialnego poprzez dokonanie niewłaściwego (uwzględniającego typ kwalifikowany czynu) dokonanie aktu subsumpcji ustalonych zachowań sprawczych oskarżonego B. C. (2).

Uwzględniając wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że w przedmiotowej sprawie – w szczególności wbrew stanowisku jednego z apelujących obrońców – brak było podstaw do zakwestionowania zawartego w wyroku Sądu I instancji zaskarżonego rozstrzygnięcia co do sprawstwa i winy oskarżonych. W szczególności brak było zasadnych podstaw do postulowanego przez jego obrońcę uniewinnienia oskarżonego B. C. (2) od przypisanego mu czynu, jak również do zmiany kwalifikacji prawnej tego czynu. Sąd odwoławczy uznał także, że przeprowadzone postępowanie odwoławcze nie ujawniło okoliczności wykazujących, jakoby postępowanie rozpoznawcze przed Sądem Okręgowym obarczone było wadami i brakami uzasadniającymi potrzebę jego powtórzenia. Z uwagi na to, konkluzja Sądu I instancji – kwestionowana przez obronę jedynie w odniesieniu do oskarżonego B. C. (2) – o wypełnieniu przez obu oskarżonych w sposób zawiniony ustawowych znamion przypisanych im czynów – zasługiwała na aprobatę.

W części jedynie prawidłowe okazało się natomiast, stanowiące następstwo rozstrzygnięcia w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonych, zawarte w zaskarżonym wyroku, **orzeczenie o karze**. Wskazać przy tym należało, że w przypadku obu oskarżonych rozstrzygnięcie w tym przedmiocie zostało zaskarżone wprost, zgłoszonymi w apelacjach ich obrońców zarzutami rażącej surowości kary, który w przypadku apelacji obrońcy oskarżonego B. C. (1) był jedynym zarzutem. Autor drugiej z apelacji – jak była o tym mowa powyżej – koncentrował się przede wszystkim na podważaniu prawidłowości samego skazania, a rozstrzygnięcie w przedmiocie kary zakwestionował zarzutem ewentualnym.

Częściowo zasadny (w odniesieniu do jednej z kar jednostkowych, a w konsekwencji kary łącznej) okazał się zatem **zarzut rażącej niewspółmierności kary**, podniesiony w apelacji obrońcy **oskarżonego B. C. (1)**. Poddając analizie kwestię prawidłowości i trafności dotyczącego wymienionego oskarżonego orzeczenia o karze, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż jedna z kar jednostkowych pozbawienia wolności, to jest wymierzona oskarżonemu **w pkt 2** części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, kara 3 lat pozbawienia wolności – była rażąco nadmiernie surowa. Trafne okazało się wyrażone w tym zakresie stanowisko apelującego obrońcy, który w ramach

podniesionego w apelacji zarzutu, wskazał, że Sąd I instancji nie uwzględnił należycie istniejących w przypadku oskarżonego B. C. (1) istotnych okoliczności łagodzących, dotyczących przede wszystkim jego właściwości i warunków osobistych oraz postawy procesowej. Jakkolwiek Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że wśród okoliczności łagodzących w kontekście wymiaru kary wobec B. C. (1) uwzględnił to, że oskarżony nie był dotychczas karany oraz był osobą młodą (w chwili czynu miał ukończone 22 lata) – to jednak wskazanie to było raczej deklaracją słowną niżli rzeczywistym uwzględnieniem wymienionych okoliczności w kontekście wymiaru kary. Podzielić zaś należało stanowisko obrony, że kara wymierzana sprawcy będącemu osobą młodą i dotychczas niekaraną, przede wszystkim zaś sprawcy, który po popełnieniu czynu karalnego, ustabilizował swoje życie, w sposób prawidłowy funkcjonował w społeczeństwie i nie wchodził w konflikt z prawem – i to w blisko dwu i pół-letnim okresie, jaki upłynął od popełnienia przestępstwa – winna być karą mniej dolegliwą niż wymierzona oskarżonemu kara 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd I instancji nie docenił także należycie okoliczności w postaci przyznania się przez oskarżonego B. C. (1) do winy w tym w zakresie czynu polegającego na posiadaniu narkotyków, za który zaskarżonym wyrokiem wymierzono mu ową karę 3 lat pozbawienia wolności. Jakkolwiek prawdą było, że przyznanie owo nastąpiło w sytuacji, gdy posiadane narkotyki ujawnione zostały przez policję podczas przeszukania domu oskarżonych, to jednak nieuwzględnienie przez Sąd I instancji autentyczności skruchy oskarżonego było zbyt pochopne. Wyrażona w zakresie wymiaru ocenianej kary konkluzja Sądu I instancji nie uwzględniała wspomnianego wyżej prawidłowego funkcjonowania oskarżonego po popełnieniu czynu, i jako taka jawiła się jako dowolna.

Przede wszystkim jednak, stanowisko Sądu I instancji dotyczące wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego B. C. (1) za czyn z art. 62 ust. 2 przeciwdziałania narkomanii, koncentrowało się de facto głównie na okoliczności w postaci ilości posiadanej marihuany. Pomijało ono natomiast inne – w tym wymienione powyżej – dotyczące oskarżonego okoliczności. Powodowało to, że tak ukształtowana kara pozbawiona była waloru sprawiedliwej i adekwatnej reakcji prawno-karnej na uczynione przez oskarżonego bezprawie.

Prawidłowe uwzględnienie omówionych wyżej okoliczności – którego zabrakło w rozstrzygnięciu Sądu I instancji – nakazywało orzec wobec oskarżonego B. C. (1) za przypisany mu czyn z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, karę łagodniejszą niż 3 lata pozbawienia wolności, a zatem karę bliższą dolnej granicy ustawowego zagrożenia wynikającego z wymienionego przepisu. Wystarczającą – w aspekcie represyjnego, ale także poprawczego oddziaływania na sprawcę, jak i zaspokojenia społecznej potrzeby sprawiedliwości – a zatem prawidłową reakcją prawno-karną w przedmiotowej sprawie, było wymierzenie oskarżonemu kary niższej niż uczynił to Sąd I instancji. Wskazania wymagało jednak, że postulowane przez apelującego obrońcę obniżenie tej kary do 1 roku pozbawienia wolności byłoby modyfikacją zbyt daleko idącą, skutkującą nadmierną łagodnością kary. Uwzględniając to, Sąd Apelacyjny, orzekając w pkt I a) uzasadnianego wyroku, zmienił zawarte w pkt 2 części rozstrzygającej zaskarżonym wyroku orzeczenie o karze, **obniżając wymierzoną oskarżonemu B. C. (1) karę do 2 lat pozbawienia wolności.**

Brak natomiast było podstaw do dokonania postulowanego przez apelującego obrońcę oskarżonego B. C. (1) obniżenia pozostałych dwóch wymierzonych temu oskarżonemu, zaskarżonym wyrokiem, kar jednostkowych, to jest:

- orzeczonej w pkt 1, za przestępstwo z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii kary **2 lat** pozbawienia wolności oraz

- orzeczonej w pkt 3, za przestępstwo z art. 59 ust. 1 powoływanej ustawy – kary **1 roku** pozbawienia wolności.

Kary te – podobnie jak orzeczone wobec oskarżonego B. C. (1) kary grzywny, tak jednostkowe, jak i łączna – mieściły się w granicach ustawowego zagrożenia, należycie uwzględniały dyrektywy wymiaru kary i jawiły się jako odpowiednia reakcja prawno-karna na popełnione przez oskarżonego bezprawie. W przypadku tych kar Sąd I instancji w pełni podołał zadaniu prawidłowego zważenia wszystkich istotnych, dotyczących oskarżonego B. C. (1), okoliczności o

charakterze łagodzącym (także tych eksponowanych w apelacji jego obrońcy). Tym samym brak było podstaw do obniżenia wymiaru którejkolwiek z wymienionych powyżej kar jednostkowych.

Konsekwencją opisanej powyżej zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie wysokości jednej z kar jednostkowych, to jest kary orzeczonej za czyn przypisany oskarżonemu B. C. (1) w pkt 2 zaskarżonego wyroku, była konieczność orzeczenia wobec tego oskarżonego na nowo **kary łącznej**. Wzmiankowana zmiana spowodowała, że modyfikacji uległy granice wymierzanej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności. I tak, po dokonanej przez Sąd odwoławczy zmianie, łączeniu podlegały kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego w pkt 1 i 3 wyroku Sądu I instancji oraz w pkt I a) niniejszego wyroku. Były to zatem dwie kary 2 lat oraz kara 1 roku pozbawienia wolności, co wyznaczało granice kary łącznej od 2 lat do 5 lat pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny uznał przy tym, że związek podmiotowo przedmiotowy pomiędzy poszczególnymi czynami oskarżonego B. C. (1), za które orzeczono wobec niego wymienione kary jednostkowe był na tyle ścisły, że uzasadniał wymierzenie mu kary łącznej przy zastosowaniu metody asperacji, ale zdecydowanie bliższej zasadzie absorpcji, niż kumulacji. Zważyć bowiem należało, że wszystkie te czyny nie tylko były jednorodnjajowe i popełnione de facto na przestrzeni jednego miesiąca, ale też stanowiły realizację jednego przestępczego przedsięwzięcia oskarżonego. Jednakże waga każdego z tych czynów sprzeciwiała się temu, by najwyższa z orzeczonych za nie kar pochłonęła drugą.

Uwzględniając powyższe rozważania w przedmiocie kary, Sąd Apelacyjny, orzekając w pkt I b) uzasadnianego wyroku, zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt 4 jego części rozstrzygającej i łącząc kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt 1 i 3 wyroku Sądu I instancji oraz w pkt I a) wyroku Sądu odwoławczego, **wymierzył oskarżonemu B. C. (1) karę łączną 2 lat i 6 miesięcy** pozbawienia wolności.

Zasadny okazał się także zarzut ewentualny **rażącej surowości kary** podniesiony w apelacji obrońcy **oskarżonego B. C. (2)**. I w tym przypadku apelujący miał rację, podnosząc, że Sąd I instancji miarkując karę wobec wymienionego oskarżonego nie docenił istotnych okoliczności łagodzących, koncentrując się przy tym na okoliczności w postaci rozmiaru uprawy konopi, do której prowadzenia oskarżony udzielił pomocy. Okoliczność ta tymczasem – jak trafnie wytknął apelujący obrońca – stanowiła znamię przypisanego oskarżonemu czynu w jego postaci kwalifikowanej z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W kontekście wymiaru kary mogła ona zatem zostać przywołana jedynie w aspekcie stopniowalnego charakteru pojęcia znacznej ilości narkotyku. Lakoniczne w omawianym zakresie uzasadnienie zaskarżonego rozstrzygnięcia nie wyjaśniało jednakże w sposób wystarczający sposobu rozumowania Sądu I instancji.

Kwestionowane omawianym zarzutem ewentualnym orzeczenie o karze pomijało natomiast inne – ujęte w stanie faktycznym sprawy – okoliczności przypisanej oskarżonemu B. C. (2) przestępczej działalności, w tym w szczególności ograniczoną, w porównaniu z drugim oskarżonym w sprawie, liczbę przypisanych mu działań sprawczych i postać zjawiskową jego przestępstwa, popełnionego wszak w formie pomocnictwa. Konsekwencją niedoceny przez Sąd I instancji wskazanych okoliczności było z kolei to, że omawiane rozstrzygnięcie w przedmiocie kary nie respektowało należycie wymogu wewnętrznej sprawiedliwości wyroku. Uwidoczniło się to szczególnie rażąco w zestawieniu wymiaru kary orzeczonej przez Sąd I instancji wobec oskarżonego B. C. (2) (1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności), z karą orzeczoną wobec głównego sprawcy tego czynu, któremu – po dokonanej przez Sąd odwoławczy zmianie rozstrzygnięcia o karze – wymierzono za ten czyn karę 2 lat pozbawienia wolności. W zestawieniu z takim rozstrzygnięciem, przy uwzględnieniu wspomnianego wymogu wewnętrznej sprawiedliwości wyroku, wymierzona oskarżonemu B. C. (2) kara pozbawienia wolności musiała być uznana za nadmiernie surową. Tak ukształtowana kara pozbawiona była waloru sprawiedliwej i adekwatnej reakcji prawno-karnej.

I w tym zatem wypadku, zasadna i konieczna okazała się modyfikacja rozstrzygnięcia o karze, poprzez jej obniżenie. Uwzględniając to, Sąd Apelacyjny, orzekając w pkt I c) uzasadnianego wyroku, zmienił orzeczenie zawarte w pkt 6 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, **obniżając karę pozbawienia wolności** wymierzoną oskarżonemu **B. C. (2) do 1 roku**.

Zasadne okazało się także nadanie nowo orzeczonej karze pozbawienia wolności charakteru względnego, poprzez warunkowe zawieszenie jej wykonania. Za zastosowaniem wobec oskarżonego B. C. (2) środka probacyjnego przemawiały okoliczności w postaci uprzedniej niekaralności sądowej oskarżonego i wynikającej z tego faktu zdatności oskarżonego do resocjalizowania się w warunkach wolnościowych. Zważyć bowiem należało, że oskarżony był osobą w pełni dojrzałą (ur. w (...) r.) i nie był w przeszłości poddawany oddziaływaniom penitencjarnym; w przedmiotowej zaś sprawie przez ponad 2 miesiące przebywał w warunkach aresztu śledczego. Zasadne było zatem założenie, że pobyt w areszcie w sposób wystarczający uświadomił oskarżonemu nieopłacalność przestępczych zachowań i zmotywował go do ich skutecznego unikania.

Można zatem było sformułować w odniesieniu do oskarżonego B. C. (2) pozytywną prognozę kryminologiczną, która w świetle art. 69 § 1 k.k. warunkowała zastosowanie omawianego dobrodziejstwa. Aktualnie zakładane wobec niego oddziaływania probacyjne, w tym dozór kuratora, jako mające szansę skutecznej korekty jego naganego modelu funkcjonowania, stanowiły wystarczającą przeciwwagę dla dokonanego przezeń przestępstwa. W tej sytuacji, z uwagi na opisaną powyżej potrzebę skutecznego resocjalizowania oskarżonego, który nie odbywał wcześniej kary w zakładzie karnym, orzeczenie o warunkowym zawieszeniu wymierzonej mu kary pozbawienia wolności ocenić należało jako zasadne i celowe. Wobec czego w pkt I c) uzasadnianego wyroku Sąd Apelacyjny **warunkowo zawiesił wykonanie** orzeczonej wobec oskarżonego B. C. (2) **kary 1 roku pozbawienia wolności, na okres 2 lat próby**, oddając oskarżonego w tym czasie pod dozór kuratora sądowego.

Dalszą konsekwencją dokonanej modyfikacji rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego B. C. (2), była konieczność zmiany także w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie kary grzywny. Zważyć bowiem należało, iż wobec obniżenia wymiaru kary pozbawienia wolności i orzeczenia o jej warunkowym zawieszeniu, ogólna dolegliwość wynikająca dla oskarżonego w wyroku zmalała i to w sposób istotny. Zasadnym było zatem ukształtowanie na nowo rozmiaru kary grzywny, tak by jej zwiększony wymiar zrównoważył znaczne umniejszenie dolegliwości związanej z karą pozbawienia wolności. Zwiększenie to dotyczyło przy tym wyłącznie liczby stawek dziennych grzywny, bowiem kwota pojedynczej stawki przyjęta przez Sąd I instancji (40 zł), należyście uwzględniła warunki materialne oskarżonego i jako taka nie wymagała modyfikacji.

W tej sytuacji, orzekając w pkt I d) uzasadnianego wyroku, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt 6 jego części rozstrzygającej, **podwyższając karę grzywny wymierzoną oskarżonemu B. C. (2) do 156 stawek dziennych po 40 zł każda**. Dodać przy tym należało, że powyższa zmiana – choć literalnie obejmowała podwyższenie grzywny – nie stanowiła orzeczenia na niekorzyść oskarżonego. Ocena dolegliwości wynikającej dla sprawcy z wyroku odbywać się bowiem musi przez pryzmat wszystkich elementów orzeczenia o karze. W ocenianym zaś przypadku, obniżenie wymiaru kary pozbawienia wolności oraz warunkowe zawieszenie jej wykonania czyniły rozstrzygnięcie o karze w sposób oczywisty bardziej korzystnym dla oskarżonego niż orzeczenie Sądu I instancji. W tej sytuacji nawet wspomniane literalne zwiększenie ilości stawek dziennych grzywny nie pozbawiało rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego waloru rozstrzygnięcia względniejszego dla oskarżonego, tym bardziej, że w wyniku **zaliczenia** oskarżonemu B. C. (2) okresu pozbawienia wolności w sprawie od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia 12 lutego 2016 r., na poczet owej zmienionej kary grzywny, kara ta **uznana została za wykonaną w całości** (vide: pkt I e) uzasadnianego wyroku, modyfikujący pkt 8 zaskarżonego wyroku).

Na aprobatę zasługiwały **także pozostałe rozstrzygnięcia zawierające się w zakresie orzeczenia o karze**. Nie były one kwestionowane skonkretyzowanymi zarzutami, ani argumentacją apelujących, a Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw by ingerować w nie z urzędu. Prawidłowe było zatem orzeczenie wobec oskarżonego B. C. (1), w pkt 5 zaskarżonego wyroku, przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w kwocie 250 zł. Rozstrzygnięcie to należyście uwzględniło ustalenia faktyczne potwierdzające sprawstwo oskarżonego w zakresie tego czynu oraz wysokość osiągniętej przez niego korzyści. Odpowiadało ono także warunkom wskazanym w przepisie art. 45 § 1 k.k.. Jako takie, omawiane rozstrzygnięcie uznane być musiało za w pełni prawidłowe.

Podobnie, na aprobatę zasługiwało zawarte w pkt 11 części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, orzeczenie o zasądzeniu od oskarżonych **nawiązki** na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Rozstrzygnięcie to należy uznać za uwzględnienie ustaleń faktycznych potwierdzających sprawstwo oskarżonych za przestępstwa określone w art. 59, 62-63 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz odpowiadało – co do wysokości i celu zasądzonych kwot – warunkom wyznaczonym w przepisie art. 70 ust. 4 wskazanej ustawy, stanowiącego, że sąd może orzec na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii nawiązkę w wysokości do 50 000 zł. Jako takie, omawiane rozstrzygnięcie uznane być musiało za w pełni prawidłowe.

Uwzględniając całość przedstawionych powyżej rozważań i uznając zarzuty apelacji obrońców oskarżonych za częściowo zasadne w zakresie orzeczenia o karze, Sąd Apelacyjny dokonał opisanych wcześniej zmian rozstrzygnięcia w przedmiocie kary, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymując w mocy.

Orzekając o **kosztach procesu za postępowanie odwoławcze**, Sąd Apelacyjny uwzględnił to, że oskarżony B. C. (2) korzystał w nim z pomocy prawnej obrońcy wyznaczonego mu z urzędu. Wobec tego, na podstawie przepisów § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714), obrońcy temu zwrócono koszty obrony udzielonej wymienionemu oskarżonemu z urzędu w tymże postępowaniu.

Ponadto, orzekając o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę wynik sprawy, a zatem to, że apelacje obrończe, skutkujące zmianą rozstrzygnięcia w przedmiocie kary na korzyść oskarżonych, zostały uwzględnione w części. W tej sytuacji, w myśl przepisów art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. – kosztami tymi obciążyć należało Skarb Państwa. Z sumy kosztów obciążających Skarb Państwa wyłączona jednak była opłata karna. W przypadku bowiem oskarżonych ustalenie wymiaru kary zasadniczej nastąpiło dopiero w orzeczeniu Sądu odwoławczego. Zgodnie zatem z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zmian.), każdemu z oskarżonych wymierzono jedną opłatę za obie instancje, uwzględniającą stawkę opłaty od nowo orzeczonych kar, to jest:

- oskarżonemu B. C. (1) w kwocie 900 zł,
- oskarżonemu B. C. (2) w kwocie 1248 zł.

Mariusz Tomaszewski Przemysław Strach Urszula Duczmal